ROK L. Nro 188.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27 Sierpnia 1870. Sobota. Dnia 15 (27) Sierpnia 1870.

Rano ciepła st: 9, w połud. c. st: 14 Wysokość wody st: 3 c. 7 (przybywa	Stan barometru: na deszcz	Ubyło d. godz: 2 m. 21	Jutro, Śgo Augustyna Biskupa. Pojutrze, Ścięcie Ś. Jana Chrzcic:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny: Nº 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro niedziela 12-ta po świętach, Ewan. Ś-ta u Łukasza Ś-go w rozdziale, X-tym „o rannym i samarytaninie".

— Jutro odbędą się następujące odpusty: w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, na cześć Ś go Augustyna Patryarchy, wielkiego Doktora kościoła; w kościele Ś-go Karola Boromeusza na powązkach jaką w ostatnią niedzielę bieżącego miesiąca. Oprócz tego w kościele Ś-go Józefa Opieki na Krakowskiem Przedmieściu obok pałacu hr. Potockich przypada dopołudniowe nabożeństwo Matek Chrześcjańskich i Serca Jezusowego z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— W poniedziałek przypadają odpusty, w kościele Archikatedralnym: pamiątka poświęcenia kościoła, przeniesiony na następną niedzielę czyli na 4-go września; w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta: Ś-tej Róży Limańskiej, również przeniesiony na 4-go września; w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej przypada także pamiątka poświęcenia kościoła, która obchodzoną będzie przez odpustowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu: jestto odpust całotygodniowy, a w ostatnich trzech dniach 40 godzinne nabożeństwo; w kościele P. Marji na Nowem Mieście odbędą się o godzinie 9-tej i 10-tej rano wotywy na cześć pocieszenia Matki Boskiej.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nrem 225 wydanym, zamieszczono: Z przyczyny budowy nowego kanału murowanego, przy ulicy Bednarskiej, część tejże od ulicy Sowiej do Dobrej, z dniem 11 (23) b. m., przez cały czas robót, zamkniętą jest dla przejeżdżających; komunikacja zaś w przeciągu tego czasu, może się odbywać prz ulicę Mariensztadt. (Gaz: Polic:)

— Z zezwolenia JW. Namiestnika w Królestwie Polskiem, Jenerał-Feldmarszałka, Hrabiego Berga, dziś daną będzie w ogrodzie Saskim, na korzyść Russkiego Towarzystwa Dobroczynności, zabawa z muzyką, illuminacją, loterją fantową i fajerwerkiem. Cena biletów wejścia do ogrodu kop: 15, biletu loteryjnego kop: 20, kontramarki do krzeseł kop: 20. Bilety dla wejścia, sprzedawane będą przy wszystkich bramach ogrodu; loteryjne zaś w namiotach i przy wejściu, a kontramarki na krzesła vis-a-vis orkiestry Straussa, na środkowym placyku alei głównej. W razie niepogody, zabawa zostanie odłożoną, o czem afisze doniosą. (Gaz: Polic:)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że z powodu odpustu w dniu 27 sierpnia (8 września) r. b. w m. Częstochowie przypadającego, będzie wyprawiony z Warszawy do stacji Częstochowa nadzwyczajny pociąg passażerski, za opłatą zniżoną, czyli z powrotem bezpłatnym.

Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w dniu 26 sierpnia (7 września) r. b. to jest we środę o godzinie 8 minut 5 zrana, a z powrotem odejdzie ze stacji Częstochowa w dniu 28 (9), to jest w piątek o godzinie 1-szej z południa.

Opłata zniżona za bilety, tam i napowrót, od jednej osoby wynosi: w klassie II-giej rsr. 4 kop. 50, w klassie III ciej rsr. 3, a w klassie IV-tej rsr. 2.

Bilety wykupione są ważne tylko na tenże pociąg nadzwyczajny, do którego osoby ze stacji pośrednich zabierane nie będą.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie wyłącznie w sali passażerskiej klassy IV-tej w Dworcu Drogi żelaznej na stacji głównej i rozpocznie się w przeddzień wyjścia pociągu, to jest we wtorek d. 25 sierpnia (6 września) r. b. od godziny 3 do 7 po południu, oraz nazajutrz od godziny 6 zrana.

Pakunki będą przyjmowane do ekspedycji, lecz za opłatą podług taryfy uiścić się mającą.

Warszawa dnia 12 (24) sierpnia 1870 r.

— 6918 —

— *Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia.* Powołując się na ogłaszane warunki suskrypcji na akcje Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, przypomina osobom, które złożyły kaucje w domu bankowym Wgo Leopolda Kronenberga, na pewność dotrzymania warunków suskrypcji, na przypadające dla nich, wedle repartycji, akcje Towarzystwa, że wnioski na też akcje 50% nominalnej ich wartości, to jest po rs. 125 na jedną akcję, będą przyjmowane w kassie domu bankowego Wgo Leopolda Kronenberga, od dnia 20 sierpnia (1 września) do dnia 29 sierpnia (10 września) r. b. włącznie, od godziny 10tej z rana, do 3ciej po południu, z wyłączeniem niedzieli i świąt, i że według ogłoszenia, nieuiszczenie wniosku na akcje, w tak oznaczonym terminie, pociąga za sobą utratę kaucji. (1—1) —6902—

— E — *Targi Warszawskie.* Dosyć znaczna ilość dostawców i producentów najpierwszych artykułów życia, zgromadziła się w dniu wczorajszym na

place targowe, darząc Warszawę różnego rodzaju nowaljami odpowiedniemi porze obecnej, a za które mówiąc nawiasem żądano cen dosyć wysokich. Kupujących jednak nie zgłosiła się odpowiednia liczba a na długo przed południem mało kto już na place przybywał za kupnem, dlatego różnica cen rańszych od południowych była dosyć znaczną. Ponieważ jednak kupna odbywały się głównie jakeśmy to powiedzieli w godzinach rannych podajemy tu ceny rańsze:

Funt szczupaka ceniono na kop. 37½, węgorza na kop. 22½, karpia na kop. 25, lina na kop. 22, karasia na kop. 20, leszcza na kop. 25. Kopę raków ceniono od kop. 50 do rs: 2 i za tę ostatnią cenę można było dostać raków olbrzymiej wielkości.

Nabiału przywieziono bardzo dużo i dlatego był niedrogi; funt masła świeżego niesolonego płacono od kop. 22½ do 27½, kwartę śmietany od kop. 20 do 25, kwartę smietanki słodkiej od kop. 11 do 15, ser średniej wielkości i suchości kop. 15.

Dróbʼ płacono po cenach średnich, gdyż za kurczę kop. 18, za pulardę kop. 45, za kaczkę kop. 35, za gęś kop. 70, za prosię rs. 1 kop. 5.

Jarzyny cieszyły się dobrym pokupem, garniec grochu w strączkach płacono kop. 10, garniec kartofli kop. 3, kalafior średniej wielkości kop. 6 do 8, kopę ogórków ładnych kop. 15, pęczek marchwi kop. 3, grzybów prawdziwych koszyczek kop. 3, pomidor większy kop. 3½, borówek kwarta kop. 5.

Na plac Krasińskich przywieziono drzewa niezbyt wiele, a kupujący prędko dostawiony towar rozkupili płacąc za furę szczap sosnowych od rs: 2 kop. 80 do rs: 3 kop. 30, za kloc spory na jednokonnej furmance żądano rs: 4 kop. 50.

Na Pradze. Ożywienie przy handlu końmi duże, handlarze Warszawscy poprzybywali, lecz towaru dostawili mało, zamiejskich dostarczycieli prawie zupełnie brakło, kupujących zaś widzieliśmy znaczną liczbę. Głównie kupcy z Galicji i z Poznańskiego żądali koni rosłych, ofiarując ceny wysokie, w ogóle więc wpłynęło to na ogromne podniesienie się cen koni. Przy małej dostawie koni pomimo licznych żądań zaledwie 20 do 30 odbyło się tranzakcji po cenach od rs: 120 do 200 za sztukę, po cenach niższych kupowano koni daleko więcej.

Na targu wołowym prócz naszych rzeźników kupowali handlarze z Prus przybyli, płacąc wysokie ceny za towar wybrany. W ogóle sprzedano około 800 sztuk po cenach od rs: 60 do 85 za wołu stepowego.

═ Komitet Wystawy płodów rolniczych i gospodarskich odbyć się mającej w Warszawie w miesiącu wrześniu r. b. podaje do wiadomości ogółu, że Cesarskie Towarzystwo gospodarstwa wiejskiego w Moskwie, postanowiło przyjąć udział w warszawskiej wystawie przeznaczając trzy medale wielkie, jeden złoty i dwa srebrne za następujące przedmioty gospodarskie wiejskie, przy zezwoleniu wydania nagród tak za same przedmioty, jak również za ich modele lub rysunki konstrukcyjne: 1) Złoty medal za suszarnią zboża, odznaczającą się nizką ceną i prostą konstrukcją. 2) Medal srebrny, za najlepszy siewnik rzędowy. 3) Medal srebrny, za maneż konny odznaczający się trwałością i nizką ceną, dostępną dla małych gospodarstw, niemniej prostą konstrukcją pozwalającą uskutecznić budowę onego w domu przy nabyciu w fabrykach lub składach jedynie części żelaznych.

═ Ś.p. Tomasz Hr. Łubieński w roku 1808 zdobył niedostępne wąwozy Sammo-Siera w Hiszpanji.

═ Z pewnego źródła donoszą nam, że Komitet wystawy płodów rolniczych, przyjmuje jeszcze deklaracje producentów, pragnących przyjąć udział we wspomnionej wystawie.

═ Kostrzewski wykończył w tych dniach nowy obrazek: Jestto epizod z dramatu „Łez i Krwi", wyobrażający pobojowisko.

═ Na wszechnicy w Würzburgu otrzymał w tych dniach stopień doktora medycyny, chirurgji i akuszerji p. Kazimierz Filipowicz, warszawianin.

═ Pani Modrzejewska w powrocie do Warszawy wystąpi w tych dniach raz jeszcze w Krakowie w przedstawieniu amatorskiem.

═ Eldorado zaprzestaje swojej wesołej pracy, za tydzień. Alkazar będzie bawił swoich gości, jeszcze przez miesiąc.

═ We wtorek, w Alkazarze, odbędzie się widowisko na benefis komika M. Baumann'a. Widowisko to składać się ma z trzech „Krotochwil".

═ Dla mieszkańców okolicy placu bankowego pożądaną byłoby rzeczą, gdyby który z panów właścicieli omnibusów zechciał wyjednać sobie pozwolenie na urządzenie biegu tychże, z placu bankowego do trzech krzyży. Bruk żelazny ułatwia takie przedsięwzięcie.

═ Pan Izaak Kramstück znany z wielu prac literackich, zamierza wydać: Kalendarz dla Izraelitów na r. 5631 od stworzenia świata. Na czele tej publikacji pomieszczonym zostanie właściwy kalendarz żydowski, po polsku i po hebrajsku, a obok rzymsko-katolicki i wschodnio-katolicki. Artykuły stanowiące treść literacką tego kalendarza wszystkie są po polsku.

═ Agawa stojąca przed cukiernią w Saskim Ogrodzie dotąd nie rozkwitła. Egzotycznej owej roślinie tamuje perjod rozkwitu, zimno. Wydaje się też nam ona zawsze smutną, jak wszystko to co musi żyć życiem sztucznem.

═ Delegacja z ramienia W. T. D., wyznaczona do ocenienia, która ochrona otrzyma miano wzorowej, oddała pierwszeństwo ochronie za rogatkami wolskiemi, miano Ś-ej Zofji noszącej; wydział Ochron i Sierot na posiedzeniu wczorajszem zgodził się na to. Ochmistrzynie więc tej ochrony otrzymają gratyfikację.

═ Wczoraj odbyła się sessja półroczna zgromadzenia Blacharzy.

═ Przystań dla berlinek i innych statków pod miastem Czerwińskiem na Wiśle, zostanie odrestaurowaną licytacja odbędzie się w poniedziałek w biurze komunikacji lądowych.

═ Onegdaj w szpitalu Dzieciątka Jezus w obecności Naczelnego lekarza tego szpitala Dra Kobylańskiego i ordynatorów Drów. Anteckiego, Mühlhausena, Sommera i Złobikowskiego, Dr. Wszebor odbył próbę z narzędziem paryzkiego Dra Dieulafoy, przeznaczonem do wypuszczania nagromadzonego w opłucnej zapalnego wysięku, i przywiezionem w tych dniach do Warszawy przez JW. Xawerego Pusłowskiego. Choremu, od miesiąca maja r. b. na zapalenie spłucnej, 50-cio letniemu wyrobnikowi, nazwiskiem Węgliński Józef, wypuszczono półtrzeciej kwarty płynu znajdującego się w piersiach, bez bólu i bez niebezpieczeństwa. Narzędzie nowowynalezione zabezpiecza bowiem zupełnie od wejścia powietrza do wewnątrz ciała, co dotychczas przy dawniejszych sposobach operowania było prawie nieuchronnem i wystawiało ży-

cie chorego na wielkie niebezpieczeństwo. Ciekawych o bliższe szczegóły odnoszące się tak do samego narzędzia jak i sposobu jego użycia, odsyłamy do czerwcowego zeszytu Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego, w którym rzeczony przyrząd i jego użycie szczegółowo opisane zostały przez Dra Wszebora w artykule pod tytułem: „O rozpoznawaniu i leczeniu wysięków w opłucnej za pomocą operacji pneumatycznej podskórnej“. Dodać tylko winniśmy, że chory na którym operacja z nowem narzędziem wykonaną została znajduje się obecnie w stanie zupełnie zadowalającym.

═ Niezadługo na scenie teatru Rozmaitości wznowionym zostanie dramat Berryera: „Kobiety z kamienia“.

═ Wczoraj około piątej po południu spadł deszcz ulewny, z kilkakrotnie powtarzającym się grzmotem. Już to na brak wody w tym roku skarżyć się niepodobna. Onegdaj zaś, nawałnica gradowa nawiedziła okolice Jabłonny.

═ Z powodu obecnych kilkakrotnie w ciągu dnia padających deszczów można dość często spostrzegać świetne tęcze na niebie.

═ „Schl. Ztng.“ z 23-go b. m. donosi: Dalekie kraje obce nie przestają dawać czynnych dowodów swej sympatji dla Niemiec, przez przysyłanie ofiar prawie codziennie komitetowi centralnemu do pielęgnowania rannych i chorych wojskowych. Tak, komitet ten otrzymał onegdaj 12,000 tal. z Królestwa Polskiego, 4,000 z Genui, 1,000 talarów z Oporto. W Kopenhadze nawet zbierane są składki dla naszych rannych żołnierzy. Uzupełnianie składów głównych w Koblencji, Mannheimie i Moguncji, które posyłają rozmaite rekwizyta dla szpitali urządzanych w części Francji zajętej przez wojska niemieckie, dokonywane jest przez rezerwowe składy filjalne i przez skład główny w Berlinie.

═ Na skutek skargi wniesionej przez izbę handlową toruńską, że Zarząd drogi żelaznej warszawsko bydgoskiej nie chce przyjmować ładunków zboża wysyłanych do Torunia, inaczej jak pod adressem tamecznych spedytorów Rud: Ascha i Alb: Cohna, ścieśnienie to, za pośrednictwem Ministra handlu i Konsula niemieckiego w Warszawie, natychmiast usunięte zostało. Konsul ostatecznie 19go b. m. odtelegrafował: „Ścieśnienia w wysyłce zboża z Warszawy do Torunia, usunięte“. (G. H.)

═ Na Krakowskiem Przedmieściu przed pałacem Namiestnika usunięto przed niejakim czasem chodnik flizowy a to z powodu zupełnego przebrukowania ulicy w tem miejscu. Z tego powodu przejście dla osób pieszych jest bardzo niedogodne. Czy nie możnaby położyć tam chodnika asfaltowego, którym cieszy się już większa część drugorzędnych nawet ulic.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Pragskim, Seweryn Dutkiewicz, żołnierz nieograniczenie urlopowany, będąc pijanym, pobił się z żoną stróża, Karoliną Tlauter, przyczem ta ostatnia uderzywszy Dutkiewicza butelką w głowę, skaleczyła go nieszkodliwie. Oboje są aresztowani i sprawa rozpoznaje się w Sądzie policyjnym (Gaz: Polic:)

Kolaninowi. — Dziękujemy za nadesłaną korespondencję. Prosiemy jednakże o fakta z życia społecznego, ruchu artystycznego, oraz o szczegóły statystyczne.

✝ W dniu dzisiejszym, o godzinie 6tej rano, oddał ducha Bogu, w 86tym roku życia, Tomasz Hrabia **Łubieński**, b. Jenerał b. wojsk polskich. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi z mieszkania przy ulicy Królewskiej, do dolnego kościoła Śgo Krzyża, w poniedziałek, d. 29go b. m., o godzinie 6tej po południu.— Nabożeństwo, eksportacja na Powązki i pogrzeb, odbędzie się we Środę, dnia 31 b. m., o godzinie 10tej z rana.— Przy ciele od dnia jutrzejszego, Msze Święte odprawiane będą. —6924—

✝ Dnia 29 b. m., t. j. w poniedziałek, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Sławińskiego**, b. Urzędnika b. Komissji Rząd: Prz: i Skarbu, w kościele Narodzenia N. Marji P., na Lesznie, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała wdowa, wraz z córką i zięciem, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —6897—

✝ W dniu jutrzejszym o godz. 9-ej z rana w kościele Ś go Ducha, odprawionem zostanie nabożeństwo za duszę ś. p. Ulryki 1-go ślubu **Galle**, 2 go **Psarskiej**, jako w rocznicę jej śmierci, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają Krewnych i Znajomych.
—6929—

✝ W dniu dzisiejszym po odprawieniu nabożeństwa żałobnego w kościele Ś-go Karola Boromeusza na Powązkach za duszę ś. p. Józefa **Gleinicha**, b. oficera b. w. p., urzędnika biura hr. Zamojskich i opiekuna kassy groszowej za wolskiemi rogatkami, poświęcony został nagrodek.

✝ Ś. p. Krakus **Kozakowski**, dziedzic dóbr Niemiry i Zaremby po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 25 b. m. przeniósł się do wieczności. Eksportacja zwłok odbędzie się dnia 29 sierpnia w poniedziałek o godzinie 4-ej po południu z kaplicy szpitala Ś-go Ducha, na którą zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.
—6926—

✝ Przeniesienie zwłok ś. p. Gotliba **Fenior**, Obywatela m. Warszawy, do grobu familijnego, odbędzie się dnia 28 b. m., o godzinie 5tej po południu; na który to obrzęd, pozostała wdowa z córkami i zięciami, Krewnych i Znajomych zapraszają. —6907—

(Art. nad.).—Dnia wczorajszego, liczny orszak żałobny odprowadził do grobu familijnego na Powązkach zwłoki pełnego cnót młodzieńca Klemensa **Charczewskiego**, właściciela majątku Łętów pod Garwolinem.

⚔ W tych dniach odbył się w Krzeszowicach ślub, hr. Stefana Zamoyskiego, syna Zdzisława i Józefiny z Walickich hr. Zamoyskich, z panną Zofją Potocką, córką Adama i Katarzyny z hr. Branickich, hr. Potockich.

— Bibljoteka cesarska w Petersburgu nabyła od Abrama Firkowicza archeologa karaickiego za 9,500 rs. różne rękopisma samarytańskie.

— Jak donoszą „Russ. Wiedom.,“ budowla starego katolickiego kościoła, położona przy Lefortowskiej ulicy, w której już od lat 35 nie odprawiało się nabożeństwo, została w roku bieżącym sprzedaną z należącym do niej gruntem i domem kupcowi Beketowowi za 12,000 rs. Właściciel niezwlekając, przystąpił do zwalenia murów. Przy rozbieraniu ścian, robotnicy przebili otwór do sklepu, w którym mieli odnaleźć trumnę ze srebrnym, jak powiadają, dachem. Na wierzchu miał być jeszcze dość czytelny napis, z którego można było wnosić, że tam spoczywa ciało Leforta. Lefort istotnie zmarł w Moskwie w r. 1699, i jako

katolik, powinien być pochowany w obrębie katolickiego kościoła. Wedle słów stróża byłej świątyni, loch ten podziemny, jest dość obszerny i zaczyna się w tem miejscu, gdzie był poprzednio wielki ołtarz, ciągnie się zaś wzdłuż i mieści w sobie dużo trumien, w których gdzieniegdzie zachowały się cało kości i resztki jedwabnych tkanin.

— Według doniesienia gazety „Rusk. Wiedom." podczas Jordanu w dniu 1 sierpnia odbytego w Moskwie, omal nie miał miejsca straszny wypadek. Podczas święcenia wody przez Metropolitę Inocentego, pomost na którym dopełniało religijnego obrzędu duchowieństwo, zanurzył się w wodę. Chociaż chóry śpiewaków i inni obecni ustąpili z pomostu, jednakże Metropolita wracając po odbytem nabożeństwie musiał iść po wodzie. Podobnego przypadku i nieuwagi przy stawianiu pomostu, robi uwagę pomieniona gazeta, w Moskwie jeszcze nie pamiętają.

— *Odessa 8 sierpnia v. s.*—Meteorologiczne obserwacje zapowiedziały dziś zbliżenie się silnej burzy, w skutek czego okręty nie wypływały stąd na morze. Wypadków śmiertelności cholery, nie ma. Zboża tegorocznego jeszcze dostawy żadnej nie było. Ceny dotąd utrzymują się dawne.

— *Jelec 8 sierpnia wieczorem.*—Most na rzece Sosnie w mieście Jelcu w obecności zawiadującego budową drogi żelaznej Polakowa i inspektora tejże drogi Korybut-Daszkiewicza, dnia dzisiejszego został otwartym. Od dziś również rozpoczął się ruch pociągów passażerskich i towarowych pomiędzy Borysoglebskiem i Rygą.

Wiadomości Polityczne.

26 Sierpnia.

⁂ Ludwik Juljusz Trochu jenerał, obecny komendant Paryża, urodził się 12 marca 1815 r. Wyszedłszy ze szkoły St-Cyr, jako kapitan walczył w Algierze. W czasie wojny krymskiej był adjutantem marszałka Saint-Arnaud i następnie, pod koniec wojny mianowany został jenerałem brygady. Po kampanji prusko-austrjackiej, jenerał Trochu otrzymał od cesarza polecenie przygotowania studjów odnoszących się do reorganizacji armji; na tem iednak stanowisku pozostawał bardzo krótko, gdyż popadł w niełaskę skutkiem niemożności zgodzenia się na poglądy cesarza. W r. 1867 Trochu, bezimiennie ogłosił swoje przekonania militarne p. t. „Armja francuzka". Broszura ta była niejako proroctwem, które się dzisiaj tak fatalnie spełnia. Cesarz dowiedziawszy się o pracy jenerała, odsunął go zupełnie od służby czynnej. Przy rozpoczęciu wojny dzisiejszej, nie powierzono również jenerałowi Trochu żadnego samoistnego dowództwa, a dla pozornego zadość uczynienia opinji publicznej udzielono mu tylko jakoby dowództwo nad mniemanym korpusem expedycyjnym, który flota miała wysadzić na brzegi niemieckie. Jestto człowiek pełen energji, patrzący na świat trzeźwo, gdyż głośno mówi, że należy jedynie do stronnictwa Francji.

⁂ Szląska gazeta donosi, że jeńcy francuzcy przytransportowani do Szczecina, muszą pracować przy wzmacnianiu tamecznych fortyfikacji.

⁂ Rezerwy bawarskie i wirtembergskie, załoga Ulmu, załogi twierdz szląskich i podobno nawet garnizon Berlina, wszystko to wyruszyć ma na plac boju.

⁂ Dzienniki niemieckie przywiązane do Prus piszą, że w samym obozie sprzymierzonych oceniano straty pruskie w d. 16 b. m. na 15,000 zabitych i ranionych. Cały korpus III-ci był literalnie w rozsypce. Większe jeszcze bo do wielkości tryumfu zastosowane są straty dnia 18-go. Dwa pułki dragonów zostały prawie zupełnie zniszczone.

⁂ Podobno przyszła administracja Alzacji i Lotaryngji zaprowadzoną być ma przez Prussy, wspólnie z Bawarją.

⁂ Transporty landwery pierwszego powołania z Prus do Francji, trwały od 8 do 19-go sierpnia. Przez Frankfurt n. M. który stanowił główną stację etapową dla tych nowych sił pruskich, przejechało 445 pociągów. Licząc na przewiezienie jednej dywizji 35 pociągów, uczyni to razem około 13-stu dywizji, czyli 190,000 ludzi. Ta wielka massa jakkolwiek nazywana „der Kern der deutschen Truppen" wyrówna zaledwie 150 tysiącom wojska linjowego. Zastąpi więc tylko ubytki powstałe w armji czynnej i podniesie cyfrę wojsk okupacyjnych do niezbędnej normy. Armja przeznaczona do działania przeciwko Paryżowi pozostanie na pierwiastkowej stopie, to jest nie przeniesie 400,000.

⁂ Prusacy zabierają się energicznie do oblegania Strasburga. Po niezbyt silnem ostrzeliwaniu z Kehl, dla odwrócenia uwagi twierdzy od dokonywanych w drugiej stronie robót ziemnych, nastąpiło w dniu 24 b. m. bombardowanie, które podobno mocno uszkodziło cytadellę i wznieciło w kilku miejscach pożar w mieście. Odwrócenie wód rzeczki Ill, ma utrudnić trzymanie się twierdzy, o ile ten środek będzie skutecznym, wkrótce się okaże. Wielkie 24 funtowe działa pozycyjne sprowadzane są z Koblencji dla wymierzenia stanowczego ciosu. Twierdza tymczasem nie upada na duchu i komendant jej Ulrich, postanowił bronić się jak na francuza przystało i w żadnym razie nie należy się spodziewać kapitulacji.

⁂ Kilkanaście Siostr Miłosierdzia z W. Ks. Poznańskiego udało się obecnie do szpitalów celem pielęgnowania rannych. Z poznańskiego klasztoru wyjechało 12 Siostr; inne z filji Kościana, Gniezna i t. d.

⁂ Z Trewiru piszą do „Volks Ztgn.," że 600 prowiantowych powózek miejskich z krajów nadreńskich i Westfalji niema najmniejszego pokrycia od deszczu.

⁂ Ciało jenerała Douay, który poległ pod Wissenburgiem pochowano w Hagenau.

⁂ Dzienniki niemieckie a mianowicie, Gazeta Kolońska wymawia niemkom nadmiar troskliwości o los jeńców i ranionych francuzów. Wstyd nam rumieni czoła—mówi Gazeta Kolońska, na widok niemek, które stają się sługami lub przyjaciółkami naszych wrogów.

⁂ Książę Napoleon, jak o tem poprzednio donosiliśmy, rzeczywiście udał się do Florencji—dokąd przybył 20 b. m.

⁂ W Paryżu stoi obecnie pod bronią 51 tysięcy obywateli—gwardzistów.

⁂ Według „Gaulois" we Francji przemieszkuje cudzoziemców 635,495. W cyfrze tej 106,166 niemców.

⁂ W mennicy paryzkiej ma wyjść w tych dniach z pod stempla 15,000,000 drobnej monety, od 50 cent. do 2ch franków. Pieniądze te będą niezwłocznie puszczone w obieg.

⁂ „Patrie" z dnia 23 sierpnia w następujący sposób przemawia do paryżan: „Czy jesteśmy przezna-

czeni do znoszenia oblężenia? Nikt ną to odpowiedzieć nie może. Lecz nie powinniśmy lękać się i obawiać się oblężenia. Gdyby nieprzyjaciel przybył pod nasze mury, znalazłby nas przygotowanymi, energicznymi i na wszystko zdecydowanymi. Jeżeli wypadnie nam trzymać się 8 dni, będziemy trzymać się 8 dni; jeżeli 15 dni to dopiszemy 15 dni, a gdyby nawet miesiąc, to i cały miesiąc dotrzymamy placu. Zniechęcimy armię nieprzyjacielską i wycieńczymy ją, a wojska waleczne marszałków Bazaine'a i Mac-Mahona, których znane jest bohaterstwo, i których pozycje do dziś dnia są jeszcze wyborne, wojska te powtarzamy, zgniotą nieprzyjaciala, pod murami naszej silnej i nie wzruszonej stolicy.

⁂ Prokurator ccsarski przy trybunale cywilnym w Mancers (dep. Sarthe), który przed dwoma tygodniami opuścił Paryż na czele oddziału ochotników, jak donosi Gaulois, po przybyciu do Pont-a-Mousson, miał być ujęty przez ułanów pruskich i natychmiast rozstrzelany.

⁂ Jeden z najbogatszych z rodziny Rotszyldów, baron Adolf udał się do Genewy, zbiory zaś artystyczne przewiezione do Londynu.

Widocznie baron należy do wyznawców maxymy „strzeżonego Pan Bóg strzeże.“

⁂ Dzienniki przemawiające za anneksją Alzacji i Lotaryngji zaczynają już poprzestawać na 270 milach kwadr. i 1,360,000 mieszkańców. Przy Francji pozostawiają zatem jeszcze połowę przestrzeni i miljon mieszkańców.

⁂ Nigdy jeszcze trupy pobojowisk nie miały tyle czasu do wołania o pomstę do nieba jak w obecnej wojnie. Korrespondent wiedeńskiej „Presse“ pisze, że po bitwie pod Wörth w cztery dni później jeszcze pole bitwy na $1\frac{1}{2}$ mili wzdłuż i wszerz zalegały ciała zabitych i ranionych. Pod Vionville niezdołano jeszcze trzeciej części pochować, kiedy nastąpiła nowa walka d. 18 b. m. Los rannych jest okropny. Po bitwie pod Mars-la-Tour (16) widziano ich z opatrzonemi wprawdzie ranami leżących przez 48 godzin na ziemi obok trupów.

⁂ Według urzędowych obliczeń: straty pruskie w bitwach pod Metz wynoszą 18,000 zabitych, 11,000 rannych i 7,000 zabranych do niewoli. Prusacy zabrali 18 dział, 4 sztandary 1 kartaczownicę i 3,000 niewolników. W niewoli pruskiej znajduje się już 37,000 ludzi. W tej liczbie 1,100 oficerów, 2-ch jenerałów, 18 pułkowników i 22-ch sztabs-oficerów. Po dzień 18 b. m. zdobyli Prusacy 109 dział(?) 23 kartaczownic i 9 sztandarów.

⁂ Baronowa James Rotszyldowa, urządziła własnym kosztem w Boulogne anbulans na 20 łóżek, a we wsi Ferrieres na 30.

⁂ Jenerał Lamarmora, jedzie do Petersburga w charakterze Nadzwyczajnego Posła.

(Gaulois, Figaro, Presse, Schl. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Przed opuszczeniem Châlons, Francuzi spalili obóz. Dzisiejsze doniesienia potwierdzają podaną jeszcze wczoraj wiadomość, że Mac-Mahon cofnął się pod Rheims na zachodo-pólnoc od Châlons. Pomimo to trudno uwierzyć, aby Francuzi w takiej pozycji wyczekiwać chcieli zbliżenia się sił nieprzyjacielskich. Stanowisko ich na północ od linji pochodu ks. Następcy może mieć tylko cel sparaliżowania jego ruchów, w chwili gdy książę stanie na linji Châlons, pod które wątpić nawet należy, aby chciał podchodzić. Z Reims Mac-Mahon przerzucić się musi albo na zachód albo na wschód, jak to wczoraj wspomnianem było. W pierwszym razie najlepszą miałby pozycję po przejściu Sekwany, tak aby wrazie oblężenia stolicy, mógł wojska swe rozstawić na południo-wschód. Pozycja taka utrzymywałaby go w kommunikacji z właściwym obszarem Francji, który będzie wytwarzać posiłki i nadsyłać je do zagrożonej stolicy.

Poniżej podajemy szczegóły o obleganiu Strasburga przez prusaków i badeńczyków. W d. 24 b. m., miało miejsce bombardowanie, które według telegramów niemieckich zrządziło wielkie szkody w twierdzy nie przyczyniwszy żadnych, literalnie żadnych oblegającym. O ile to zasługiwać może na wiarę pozostawiamy, do uznania samych czytelników. Południowa Alzacja znajduje się jeszcze ciągle w ręku francuzów. Niemcy przyznają że w samej rzeczy korpus z Belfort zdołał wymaszerować wewnątrz kraju. Toż samo i części armji Bazaina, (mają to być dwie dywizje Failly) która podczas walki 16-go przebiła przez szeregi pruskie i podążyła ku Verdun, dla połączenia się z Mac-Mahonem. Odebrana dziś depesza donosi o heoroicznej obronie twierdzy Toul, która ma przeciwko sobie kilkadziesiąt tysięcy Prusaków. Toul pamięta r. 1815 i nie prędko ulegnie przemocy. Urządzone przez inżynierję środki obrony z pomocą ludności w części przynajmniej tamują pochód nieprzyjaciela. Tak dzisiejsza depesza donosi o oporze stawianym przez mieszkańców w okolicach Stenay. Przypominamy że jednocześnie w Wogezach tworzą się na tyłach armji pruskiej kolumny ochotników.

Na onegdajszem posiedzeniu **francuzkiego** Ciała prawodawczego, Thiers oświadczył w imieniu komisji przeznaczonej do rozpatrzenia wniosku Keratrego (o wzmocnieniu za pomocą członków Izby składu komitetu obrony,) że porozumienie z rządem w tej materji nie było możliwem. Ponieważ zaś komisja w dzisiejszych okolicznościach pragnie unikać wszystkiego coby zachwiać mogło obecne ministerjum, proponuje więc odrzucenie wniosku. Deputowany Keratry bronił swego projektu, o minister handlu Duvernois obstawał przy punkcie zapatrywania się rządu. Minister wojny oświadczył, iż gotów jest dać dowód pojednawczego usposobienia rządu mianując trzech deputowanych na członków komitetu obrony, czem najlepiej okaże swą ufność Ciału prawodawczemu. Juljusz Favre odezwał się na to wszystko, że jedynem nieszczęściem Francji było fatalne kierownictwo, które kraj cierpieć musiał. Izba powinna sią oświadczyć w kwestji: czy kraj rzeczywiście powinien walczyć za utrzymanie dynastji (wielkie wzburzenie i przerywania.) Buffet odpowiedział Favrowi, że obecnie jedna tylko istnieje kwestja: wypędzenie z Francji najazdu. (oznaki zadowolenia.) Zamknięcie rozpraw nad wnioskiem Keratrego przyjęte zostało 210 głosami przeciw 55, a przy samem głosowaniu wniosek odrzucono 206 głosami przeciw 41. Następnie Gambetta żądał nagląco wiadomości z widowni wojny, a mianowicie o bitwie 18-go. Wymaga on objaśnień o pozycji i sile wojsk pruskich. Minister sprawiedliwości Chevreau odpowiedział, że marszałek Bazaine zbyt jest zajęty i że dla tego nie przysłał jeszcze żadnego raportu. Minister dodał nadto, że do

obecnej chwili żadne telegramy o nowych starciach nie nadeszły. Wiadomość, że pruscy flankierzy pokazali się już w departamentach Marne i Aube, jest zupełnie prawdziwą; dalszych szczegółów jednak w tej materji minister dać nie może. Zresztą wojska opuściły Châlons, jedynie w celu zabezpieczenia ogólnej obrony kraju.

Na tem samem posiedzeniu, rząd przedstawił projekt do prawa według którego wszyscy dawni żołnierze w wieku od 25 do 35 lat, tak żonaci jak i nieżonaci; wszyscy dawni oficerowie aż do 60 lat, i wszyscy dawni jenerałowie aż do 70 lat, zostaną powołani do broni. Na naglącą naturę tego wniosku ogólnie się zgodzono. Sprawozdanie komissji inicjatywy wyraża zdanie, że wniosek Ferrego który żądał zniesienia zakazu fabrykacji, handlowania i przechowywania broni, powinien być odrzucony.

W dalszym ciągu posiedzenia jenerała Palikao oznajmił o dokonanym przedwczoraj w Anglji zakupie 40,000 sztuk broni, która częścią za trzy dni częścią za tydzień dostarczoną będzie. Pelletan wniósł także ażeby wszyscy myśliwi posiadający pozwolenie na polowanie, upoważnieni zostali do tworzenia wolnych strzeleckich kompanji. Minister spraw wewnętrznych oświadczył na to, że organizowanie strzeleckich kompańji na całej przestrzeni kraju jest dozwolonem i że takie kompańje, jeśli okażą wydane przez ministra wojny upoważnienie, będą jak wojsko traktowane.

Zarząd miasta Paryża ogłosił za pomocą plakatów następujące zawiadomienie:

„Miasto Paryż proponuje mieszkańcom wsiów i właścicielom majątków ziemskich którzy z zewnątrz przywożą zboże, mąkę, suche jarzyny i paszę, ażeby towary swoje składali w magazynach Paryża, dodając, że żadnych kosztów za to ponosić nie będą. Miasto porozumiało się w tym celu ze znanemi przedsiębiercami (magazynierami), a mianowicie z pp. Thotrot, Moranvillé i Godillot., którzy towary przyjmą i przechowają bez kosztów, zostawiając składającym wielką swobodę rozporządzania złożonemi produktami. Środek ten ma na celu zabezpieczenie interesów rolnictwa i handlu, i uczynienie ze stolicy, rodzaju składu środków do życia, w którym po wojnie, okolice szwankujące pod względem rolnictwa, będą mogły znaleźć zbawienne środki pomocnicze. Paryż 20 sierp. 1870.

Radca stanu, jeneralny sekretarz pełniący obowiązki prefekta. Alfred Blanche.

„Journal officiel“ donosi, że pożyczka 750 miljonów zupełnie została pokrytą, a suskrypcja ostatecznie zamkniętą. Tenże dziennik pisze co następuje: Ze wszystkich wiadomości otrzymanych w ministerjrm z placu boju pokazuje się, że pruskie rekonensanse docierały do departamentu Haute-Marne, a nawet po za miasto Châlons. Prefekt powyższego departamentn donosi, że okrąg Vassy zajęty jest przez nieprzyjaciela. Wydane zostały rozkazy ażeby pochodowi nieprzyjaciela stawiać tamę wszelkiemi możliwemi środkami. Patrjotyzm ludności popiera wydane przez władzę rozporządzenia które pod kierunkiem oficerów od inżynierji i inżynierów wprowadzone są w wykonanie.

Do „Ind. Belge“ piszą z Paryża, że cesarz Napoleon znajduje się jeszcze w Coucelles. Obóz pod Châlons został spalony. Dla powstrzymania pochodu nieprzyjacielskiego, urządzono zasieki z pozrębywanych drzew. Mer wezwał ludność Châlons, aby się wstrzymała od wszelkich nieprzyjacielskich kroków względem wojsk pruskich. Pruskie eklerery ukazały się też w Troyes.

Według najnowszych telegraficznych wiadomości z **Florencji**, książę Napoleon stanowczo opuszcza stolicę Włoch, a Austrja przystąpiła do londyńskiego protokółu państw neutralnych, zobowiązując się nie występować z przyjętej zasady neutralności, bez poprzedniego zawiadowienia innych mocarstw.

Między wojskami włoskiemi i papiezkiemi, miały miejsce starcia na granicy. Telegram dziennika „Tagespresse“ donosi, że Piccoli i Foglia, przewódcy majowego kalabryjskiego powstania, wylądowali w Santa Eufemia. Obawiają się nowego wybuchu i rząd przedsiębierze stosowne środki wojskowe.

W **Rzymie** odprawiały się przez trzy dni modły w ośmiu kościołach, o przywrócenie pokoju. Według dziennika „Giornale di Roma“, kilku kardynałów nie obecnych na posiedzeniu soboru w dniu głosowania nad dogmatem nieomylności, objawiło swoją zgodę na nowy dogmat. Pomieniony dziennik przytacza nazwiska kardynałów: Schwarzenberga, Rauschera, Mathieu i Hohenlohe.

Korrespondent „Timesa“ z **Chin**, podaje szczegóły zamordowania w Tien-Tsin poddanych francuzkich. Rzecz podobno tak się miała: Kradzież dzieci często w Chinach się wydarzająca, wzmogła się znacznie w ostatnich latach. Wykradano dziewczęta do domów rozpusty, a chłopców sprzedawano wędrownym kuglarzom. W Tien-Tsin szczególniej kwitł ten niecny handel, a zabobonni mieszkańcy, mieli ciągle w podejrzeniu francuzkich missjonarzy, rozpowiadając, że ci kradną dzieci, i z wyłupionych im oczów przygotowują jakieś lekarstwa. Na nieszczęście schwytano na gorącym uczynku kradzieży trzech chińczyków, którzy podali się za ajentów missjonarzy. Ciemna i rozfanatyzowana ludność, podpaliła jak wiadomo 21 czerwca francuzką katedrę, przylegające do niej zabudowania missji, francuzki konsulat i wymordowała siostry miłosierdzia, francuzkiego konsula i kilku innych francuzkich poddanych.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 27 Sierpnia godz. 9 z rana.

Paryż 26. Wiadomość urzędowa: — Pruska kawalerja zajęła Doulevant. Patrole pruskie ukazały się w Brienne. Toul stawia bohaterski opór. Dwa bataljony gwardji ruchomej, zrządziły nieprzyjacielowi ciężkie straty. Bombardowanie uczyniło niezdolnemi do boju tylko 15 ludzi. Ludność w okolicach Stenay stawia nieprzyjacielowi opór.

Berlin 26. Urzędowe wiadomości wojenne. Mundolsheim 26 godz. 9 rano. —Od 25-go wieczorem, miasto i twierdza Strasburg ostrzeliwane są z Kehl, z dział oblężniczych. Od południowego frontu strzelała w nocy artylerja polowa, od północnego 23-go rano, działa oblężnicze. Forpoczty stoją od 500 do 800 kroków od twierdzy. Szkody w Strasburgu znaczne. Pomniejsze magazyny prochowe wyleciały w powietrze. Cytadella, magazyny i znaczna część

budynków stoją w płomieniach. Z naszej strony straty nie wielkie.

Doulevant-le-Château, główne miasto kantonu (dep. Haute Marne), o 18 kilometrów od Vassy.—Stenay główne miasto kantonu (dep. Meuzy), na prawym brzegu Meuzy o 15 kilometrów od Montmedy, 7½ mil od Verdun.

*** Po ostatnich burzliwych rozprawach w Ciele Prawodawczem, spotkali się w przedpokoju Izby, dodowcipny adwokat Laurrier i młody Massena, wnuk „ulubieńca bogini zwycięztw.“

—Jak pan myślisz, spytał Massena, czego właściwie brakuje temu rządowi.

—Drobnostki! odpowiedział Laurrier.... pańskiego dziadka.

*** Jeden z podoficerów 2-go Turingskiego pułku piechoty, przeznaczony do grzebania poległych w bitwie pod Wörth, spostrzegł pod drzewem trupa kapitana francuzkiego, który trzymał przy ustach list pisany na różowym papierze, tej osnowy:

Mój drogi Papo! Od chwili gdyś nas pożegnał, wciąż myślę tylko o tobie. Bardzo mi smutno, że cię nie widzę i nie mogę całować. Co rano i wieczór modlę się żebyś do nas powrócił zdrów z tej okrutnej wojny. Do widzenia drogi, złoty mój ojcze. Do widzenia.

Twoja córka, Marguerita.

Podoficer pogrzebał trupa, a list schował na smutną pamiątkę smutnej chwili życia.

Redaktor, *W. Szymanowski.*



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,
podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza 6ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20stu kilku lekcjach, Osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy rogu ulic Freta i Mostowej, Nr 24 nowy.
(1—1) —6934—



Dnia 23-go b. m., wychodząc z Cukiern Kadecza, lub idąc przez ulicę Podwal do Kapitulnej, zgubioną została **Broszka złota**, emaljowana, z dwoma Fotografjami. Łaskawy Znalazca zechce ją zwrócić na Banhof Kolei Terespolskiej, za nagrodą wyrównywającą wartości zguby. Uprasza się PP. Jubilerów i Złotników o zwrócenie uwagi na takową. (1—1) —6928—

TEATR LETNI W SASKIM OGRODZIE
Dziś: **Drzemka pana Prospera.**
Jutro: **Gavaut Minard i Spółka.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

J U T R O:

Koncert Orkiestry Straussa z Wiednią,

pod dyrekcją **G. Karlberga.**

1. Uwertura z op. „Czarne domino,“ Aubera.
2. Engellied, Westermeyera.
3. Krönungslieder, walc, Józefa Straussa.
4. Duet z „Hugonotów,“ Meyerbeera.
5. Uwertura z op. „Ilka,“ Dopplera.
6. Divertissement na piston, Suppego, wyk. P. Kühnert.
7. Schallwellen, walc, Jana Straussa.
8. Potpourri z op. „Księżna Gerolstein,“ Offenbacha.
9. Uwertura z op. „Wilhelm Tell,“ Rossiniego.
10. Neu-Wien, walc, Jana Straussa.
11. Pizzicato-Polka, Jana i Józefa Straussów.
12. La belle amazone, Löschhorna.

P O J U T R Z E:

1. Uwertura z op. „Wolny strzelec,“ Webera.
2. Introdukcja z op. „Faust,“ Gounoda.
3. Sphärenklänge, walc, Józefa Straussa.
4. Marsz Indyjski z op. „Afrykanka,“ Meyerbeera.
5. Uwertura z op. „Fidelio,“ Beethovena.
6. Arioso z op. „Gwiazda polarna,“ Meyerbeera.
7. Morgenblätter, walc, Jana Straussa.
8. Traumbilder, fantazja, Lumbyego.
9. Uwertura z „Snu letniej nocy,“ Mendelssohna-Bartholdy.
10. Reverie, Vieuxtempsa. (Na żądanie).
11. Wiedeńskie Karmelki, walc, Jana Straussa.
12. Ohne Sorgen, Schnell polka, Józefa Straussa.

Wejście Kop. 20.
Początek Koncertu o godzinie 6ej.
Dzieci do lat 10-ciu, płacą połowę.
W razie niepogody Koncert odbędzie się w Sali.
(56—0) —4593—

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia truppy Dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją Pani **LEOPOLDYNY v. LUKATSCHY.— Dziś**: „Ein ungeschliffner Diamant.“— „Ein Bräutigam nach seinen Guste.“— „Stadtmamsell und Bäuerin.“ — **Jutro**: „Servus Herr Stutzerl.“ — „Prozess um einen Kuss.“— „Das Fest der Handwerker.“
(62—0) —4545—

ALHAMBRA, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lessera. Dziś i codziennie, Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **F. Stobińskiego. — Orkiestra** pod dyrekcją P. **Kuhne** grać będzie. (62—0) —464—

ELDORADO. Ulica Długa, Nr 586 b. — Codziennie **Przedstawienie Paryzkich Śpiewaków.**— Początek o godzinie 7ej.
Jeszcze tylko 5 Przedstawień.
(33—0) —5220—

We Wtorek, dnia 18 (30) b. m.,

Towarzystwo Śpiewaków Francuzkich

da na dochód Właściciela Zakładu Eldorado,
Przedostatnie Przedstawienie,
złożone z najulubieńszych Śpiewów, Duetów i Operetek Offenbacha. Ogród będzie uilluminowany, a na zakończenie Ognie Bengalskie. Cena miejsc zwyczajna. Początek o godzinie 7ej w wieczór. Biletów nabyć można u Pani Marji Lagy, w Hotelu Angielskim, i w Ogrodzie Eldorado, u Właściciela Zakładu. (1—3) —6930—

CZYSTE.

Jutro, w Niedzielę, **ostatni raz**, Nadzwyczajne Przedstawienie Teatru Mechanicznego. Zakończy różno-kolorowy **Fajerwerk. Muzyka Wojskowa** zacznie grać od godziny 4ej. — Wejście od Osoby Kop. 10.— **L. Żulicki.**
(1—1) —6912—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 15-go (27 sierpnia) 1870 r

Monęty i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop. sr.			
Półimperjały Ros. 7 k. 30 rs. 6 k. 70				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	91	62	91	12
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	90	54	90	4
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	88	33	88	—
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	—	—
Listy likwidacyjne rsr. 100.........	73	38	—	—
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	144	—	—	—
„ „ „ z r. 1866...	144	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	72	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	115	—	112	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	107	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop. 71$^{1}/_{9}$
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 95$^{5}/_{9}$
Od Listów Zast. nowych kop. 88$^{8}/_{9}$
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 121 k. 5 rs. 120 k 75
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 17 rs. 8 k. 14
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, — k. — rs. — k. —
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. rs. 98 k. 10 rs. — kop.—

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 26 sierpnia płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 kop 20 — żyto od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 k. 50; jęczmienia 4-ro- i dwu rzędowego, od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 70; Owsa od rs: 1 kop. 80 do rs. 2 kop. 10 — Kartofli od rs. — kop. 90 do rs: 1 kop. —

Okowity płacono dnia 26 sierpnia za wiadro od rs: 3 kop. 94$^{1}/_{2}$ do rs. 4 kop. 02$^{1}/_{3}$ za garniec od rs. 1 k. 28$^{1}/_{2}$ — do rs: 1 kop. 31

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.
Wydawca G. GEBETHNER. **DODATEK.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 188.

Sobota.— Dnia 15 (27) Sierpnia. — Rok 1870

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— **Wędrowiec**, Nr wyszedł z druku i zawiera: Przygody rozbitków na bezludnej wyspie, autentyczne opowiadanie F. E. Raynal'a (z drzeworytem). — Życie piekielne, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S., (dalszy ciąg). — O Anusi krawcównie, obrazek z Jeszteda, przez Karolinę Świetlą (Joannę Mużakową), przetłumaczył z czeskiego Bronisław Grabowski. — Myśli o prawdzie, spisał Juljan Statkowski, (dalszy ciąg). — Czyszczenie bawełny w Japonii, (drzeworyt). — Studja nad Dickensem i humorystyką, przełożył z niemieckiego Artur Sulimimierski. — Wyjątek z podróży po środkowej Arabji, odbytej w roku 1864 i 1875, przez p. Williama Gifford Palgrave, przełożył z angielskiego L Dąbski, (dokończenie). — Rysunki humorystyczne Franciszka Kostrzewskiego. — Nowości komunikacje, bibliografja: włoska, angielska, nekrologja. — Objaśnienie od Redakcji.

— *Magistrat Miasta Warszawy.* Celem uczczenia pamiątki obchodu w dniu 5 (17) Października 1850 roku jubileuszu 50cio letniej służby w stopniach oficerskich ś. p. Księcia Warszawskiego Hr. Paskiewicza Erywańskiego, Jenerał Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich złożył za zezwoleniem Rządu w Banku Polskim kapitał rs. 3750, jako wieczny fundusz przez tutejszą Gminę Izraelitów z ofiar dobrowolnych utworzony, z przeznaczeniem procentu co rok przypadającego na uposażenie jednej z panien niezamożnego stanu z tutejszego miasta, w dniu 5 (17) Października, lub w czasie przypadającego w dniu tym święta uroczystego lub dworskiego kościoła chrześcjańskiego, albo wyznania mojżeszowego, w przeddzień święta każdego roku przyznawać się mające, koleją lat, raz kandydatce wyznanią mojżeszowego drugi raz kandydatce wyznania chrześciańskiego, z przyznaniem pierwszeństwa córkom wojskowych. Z funduszu tego w roku bieżącym przyznane będzie uposażenie kandydatce wyznania chrześciańskiego. Magistrat podając o tem do wiadomości, informuje zarazem kandydatki pragnące korzystać z powyższego funduszu, iż winny zgłosić się piśmiennie do Prezydenta miasta najpóźniej do dnia 19go Września (1 Października) r. b. i złożyć następujące dowody: 1) Świadectwo Warszawskiego Ober-Policmajstra, że tak rodzice kandydatki, jak i ona sama są stałemi mieszkańcami tutejszego miasta i księgami stałej ludności objęci. 2) Świadectwo przez dwóch tutejszych wiarogodnych właścicieli domów wydane o stanie ubóztwa i moralnem prowadzeniu się kandydatki, poświadczone przez Władzę Policyjną. 3) Metrykę urodzenia na dowód, że kandydatka nie ma mniej jak lat 16, ani więcej nad 25 lat życia. Uprzedza się, że wyposażenie to ulokowane zostanie w Banku Polskim na imię i rzecz uposażonej kandydetki, która w assystencji opieki prawnej, pobierać będzie z Banku procent od summy posagowej, licząc od dnia 5 (17) Października r. b. aż do dojścia do pełnoletności. Kapitał zaś dopiero wtenczas będzie mogła odebrać, gdy złoży Magistratowi dowód pójścia za mąż. W razie śmierci przed dostąpieniem tych warunków, lecz po przyznaniu wyposażenia nastąpionej, wyposażenie to przejdzie na rzecz wylegitymowanych spadkobierców wyposażonej. Prośby i dowody pisane być winny na stemplach właściwej ceny. — p. o. Prezydenta, z upoważnienia, Radny Magistratu, Radca Stanu **Luceński**. — Za Naczelnika Kancellarji, **Baudouin**.

— *Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.* Umysłowe zajęcie chorych leczonych po szpitalach, ocenianem być winno, nietylko z pobudek współczucia dla niedoli istot złożonych niemocą, a troską o przerwany byt powszedni, swe cierpienia pogorszających, ale nadto ze stanowiska leczniczego i hygienicznego. Spokój i pogoda umysłu, zwłaszcza w chwilach rekonwalescencji lub w chorobach, których cierpienia fizyczne mniej na umysł chorego oddziaływają, są jednym z głównych warunków rychłej i pomyślnej kuracji, co jest nawet już poczęści Ustawą szpitalną przewidzianem. — Z tych to względów Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych w miarę możności i środków rozporządzalnych starała się o zaopatrzenie szpitali zbiorem książek treści do stanu umysłowego chorych czytelników zastosowany. — Niektóre szpitale otrzymały już zawiązki bibljotek, inne mają na swych etatach pewne kwoty na zakup książek. Te jednak środki zbyt ograniczone przy szczupłych funduszach szpitalnych, nie dozwalają przewidywać rychłego zaopatrzenia tych zakładów dostatecznym zbiorem książek, zdolnych przynosić ulgę chorym w ich cierpieniach i tęsknocie szpitalnego odosobnienia, jakoteż rozrywkę w zaciszu osobom ubogim mieszczącym się w domach przytułku, z powodu starości lub kalectwa. Ale dobroczynność prywatna może łatwo ten pożądany rezultat przyśpieszyć. — W każdej prywatnej bibljotece znajdują się dzieła lżejszej literatury, po odczytaniu których nie mają już one poważniejszego dla zbiorów bibljotecznych znaczenia. Ofiara ich jednak dla szpitali z wdzięcznością będzie przyjęta, bo choćby nawet dzieła te treścią swą nie były stosownemi dla czytelników osłabionego zdrowia i umysłu, jednak drogą zamiany przyłożyć się mogą do powiększenia zbioru dziełami treści dla swego przeznaczenia odpowiedniejszej. Z tych to powodów Rada Główna ma honor upraszać Redakcję Kurjera Warszawskiego, aby odpowiedniem odwołaniem się do prywatnej dobroczynności i przyjmowaniem ofiar czynionych bądź w książkach, bądź w kwotach pieniężnych na otrzymanie i powiększanie bibljotek szpitalnych przyłożyć się raczyła do powziętego zamiaru i ofiary w miarę nagromadzania się w pewnych ilościach do biura Rady Głównej odsyłała. Książki przyjmowane będą w językach: ruskim, polskim, a nawet i w obcych jeżeliby takie znajdowały się w liczbie ofiarowanych. Redakcja Gazety Polskiej, otworzyła szpalty swojego pisma dla zachęty do ofiar w książkach na rzecz bibljotek szpitalnych i już w Biurze Rady Głównej Opiekuńczej złożyła 152 książek z darów prywatnych wraz z kwotą rs. 2 kop. 30.

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc lipiec 1870.

1) z ruchu osób	rs. 27,468	kop: 82.
2) z przewozu towarów .	rs. 56,804	kop: 75.
3) różne dochody . . .	rs. 344	kop: 50.
w ogóle . . .	rs. 84,618	kop: 07.
w lipcu 1869 r. było dochodu	rs. 45,952	kop: 07½.
zatem w roku 1870 więcej o	rs. 38,665	kop: 99½,

czyli o 84%. (3—3) —6835—

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dwu-letnie, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku, wydzierżawienie Possessji Nr 3071*a*, po za Rogatkami Jerolimskiemi, położonej na rzecz zaległych podatków, zajętej od summy dzierżawnej na Rs. 250 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 25, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić Possessję Nr 3071*a*, po za Rogatkami Jerozolimskiemi położoną, na lat dwa, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie Rs. NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy wadjum, w ilości Rs. 25, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał Major, **Witkowski.**
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(3—3) —6640— (D. W.)

W dniu 28 Sierpnio (9 Września) 1870 r. o godzinie 10 z rana, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym tutejszym przy ulicy Długiej, pod Nrem 549, w Wydziale I, **Nieruchomość** w Warpod Nr 2745a, przy ulicy Lipowej i Radnej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 3800 mająca, składająca się z domu frontowego jedno-piętrowego masiw murowanego, takiejże oficyny, ogródka warzywnego i innych zabudowań gospodarskich. Wadjum wynosi rs. 1000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 7254 kop. 20, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego. Bliższy opis nieruchomości i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr 549, oraz u podpisanego przedażą kierującego Patrona przy ulicy S to-Jerskiej pod Nr 1779 (32 nowym) zamieszkałego.

(1—3) — 6910 — **Stanisław Rotwand.**

Dwa Magle Wiedeńskie,

są każdego czasu do sprzedania sprzedania przy ulicy Chłodnej, Nr 910. Wiadomość u Właścicielki domu.

(2—3) —6880—

RUREK

ANTI-ASTMATYCZNYCH

Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Gallego i Lud. Spiessa. (7—0) — 867 —

WAGI

Dziesiętne i Setne,

mocno i trwale wykonane, z najlepszych materjałów, po bardzo nizkich stosunkowo cenach, polecją

Ostrowski i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 473d.

(6—0) — 5790 —

Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à S alade, Karetki większe i pojedyncze.

WELOCIPEDY

dziecinne, jako też dla **dorosłych**, **dwu-kołowe** i **trzy-kołowe**, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie, dnie i godziny.

Nauka jeżdżenia na nich udziela się codziennie od godziny 7ej wieczorem.

Ulica Erywańska, Nr 1066A,

w Fabryce Powozów

ROMANOWSKIEGO,

(dawniej **Brühla**).

(39—0) —2913—

„Soapstone Packing" nowy rodzaj pakunku do sztapfbuks używany przy cylindrach machin parowych. Wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi pakunkami, że jest znacznie trwalszy i tańszy.

Libelle (wagi wodne) różnych systemów, rozmiarów i kształtów, stosownie do potrzeb osób użytkujących.

Sikawki pożarne rozmaitych systemów i wielkości, na kołach i przenośne.

Pompy centryfugalne, **Wiertarnie** (Bormaszyny) **klozety**, **młynki** do tarcia farb etc.

Kraft et Kuksz,

ulica Miodowa, Nr 490/1.

(8—0) — 1682 —

PAPIER FAYARD I BLAYN

CHARTA CHEMICA DU CODEX.

Trąbki tego papieru całe kosztują 2 franki, półówki franka i opatrzone są podpisem **FAYARD et BLAYN**. Sprzedaż hurtowa w Paryżu, ulica Neuve St. Merry, 40 W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (6—24) — 2040 —



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy S-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Sześlągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszkic safjanowe i t. p., z któremi się poleca. (3—12) — 6658



Pod bardzo korzystnemi warunkami, jest do sprzedania **Osada Młynarska**, składającą się z zabudowań i wiatraka, nowo postawionych, gruntu dzies. 14 (mórg 28), choiny młodocianej dziesiat 1 (mórg 2), łąki i pastwiska. Rzeczona osada położona jest w gubernji Petrokowskiej, pow. Rawskim, gminie Gortatowice we wsi Sanboży. Wiadomość powziąść można u właściciela w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu, Nr 405, w Piekarni Krakowsko-Warszawskiej, każdego czasu. (2—2) — 6863 —

ELIKSIR DO ZĘBÓW

Dr. J. V. BONN,

Nadwornego dostawcy Cesarzowej Francuzów.

W PARYZU.

Nagrodzony na Powszechnej Wystawie 1867.

Kupując we flakonach i pudełkach większych, zyskuje się 10%— Eliksir we flakonach po 1.75, 3, 6 i 9. Proszek do zębów po 1.25 i 2 franki.

Skład Główny w Paryżu ulica des Petites Ecuries 44. W Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim PP. Pohoreckiego i Sommera. (8—18) — 5676 —



Fortepjan Palisandrowy,

o 7-miu oktawach, najświeższej konstrukcji i fasonu, jest do sprzedania za przystępną cenę, Wiadomość przy ulicy Ordynackiej, Nr 6 nowy, na 2-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 7. (2—3) — 6887 —

MAGAZYN
TOWARÓW BŁAWATNYCH
MARKUSA STUCKGOLDA,

Za Żelazną Bramą, trzeci sklep od Ogrodu Saskiego, w domu Nr 2.

Ma honor powiadomić Szanowną Publiczność, iż po powrocie Właściciela z Paryża i innych znaczniejszych miast Europy, zaopatrzony został w świeże zapasy **towarów jedwabnych, wełnianych i bawełnianych**, jako to: Aksamitu ljońskiego i Crefeldskiego, Atłasu, Poult de Soie, Faile, Barege, Linosy, Sułtany i i Popeliny; także Kretony, Perkale i Żagnoty, Kostjumy perkalowe i żagnetowe w wybornym gatunku i w najwyszukańszym guście, podług najnowszych żurnali, a nadto posiada **znaczny wybór bielizny stołowej, płótna, weby, serwet i dywanów**

Polecając się zatem względom Szanownej Publiczności, Magazyn zapewnia, iż staraniem jego będzie, jak dotąd tak i nadal przystępnemi cenami i dobrocią towarów na zaufanie zasłużyć. (6—6) — 6278 —

MOSKIEWSKI MAGAZYN

HERBATY KIJACHTYŃSKIEJ

BAZYLEGO KLIMUSZYNA,

przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zaopatrzony jest zawsze w znaczny wybór prawdziwej Kijachtyńskiej herbaty, zapakowanej w Moskwie pod osobistym nadzorem samego właściciela.

Herbatę opatrzoną w etykietę i plombkę mojej firmy, mogę śmiało rekomendować PP. znawcom i amatorom.

Każde zamówienie herbaty natychmiast odwrotną pocztą kosztem magazynu załatwionem będzie.

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Bazyli Klimuszyn.

(1—3) — 6886 —

W Instytucie Gimnastycznym **St. Majewskiego** na Sewerynowie, kurs letni gimnastyki wychowawczej, higienicznej dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, za opłatą miesięczną rs. 1 kop. 58, w towarzystwach zbiorowych. Chorych dotkniętych niektóremi chorobami chronicznemi lub niyforemnością budowy, przyjmuje się do działu gimnastyki lekarskiej (zwanej szwedzką. (22—0) — 6163 —

Przyjmuje się na pomieszczenie **Młodzież** uczęszczającą do Szkół Publicznych. Zgłosić się do Karola G., Urzędnika Konsulatu Francuzkiego, ulica Oboźna, Nr 3.— Tamże wiadomość powziąść można o **Lekcjach** Języka Francuzkiego, udzielanych na mieście, lub w miejscu. (6—6) —6741—

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, mam zamiar pomieścić uczniów Gimnazium na stół i stancją. W razie pomoc naukowa także udzieloną być może. Ulica Nowo Karmelicka Nr 2375, lit. E (nowy 14), wejście z bramy na prawo, na pierwsze piętro od frontu. (6—6) —6693—

Potrzebny jest **Aparat do wizytowych karteczek, Objektyw** roboty Optyka Dalmejera, albo Fojchtlendera, i inne **Potrzeby fotograficzne.** Mający takowe do zbycia raczą niezwłocznie nadesłać adres do M Weinholza, ulica Wielka, dom Rychłowskiego. (3—3) —6845—

AMERYKAŃSKA

Pszenica i Mączka na nieomylne wytępienie Szczurów, Myszy i Karaluchów.

Doświadczenie ugruntowało w przekonaniu bardzo wiele osób, ile jest ten nowy wynalazek znakomitym na wytępienie najbardziej zagnieżdżonego tego robactwa. Sprzedaje się w Składach Żelaznych **W. Gejer**, wprost Kopernika, i u **Braci Genelli**, przy ulicy Długiej pod Nr 17 nowym, po cenie Kop 60 i 40 (3—3) —6837—

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

redaguje i uskutecznia Kantor Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez Pocztę lub osobiście, informacje w interessach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (2—4) —6794—



MAGAZYN MEBLI

Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej Rymarskiej Nr 471a

Poleca się doborem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble przedają się po cenach stałych fabrycznych.

(16—20) —5451—

PIEKARNIA

z dużym Piecem, świeżo wyrestaurowana, z Mieszkaniem, jest do wynajęcia w każdym czasie, lub od 1go Października r. b., na Pradze, przy ulicy Wołowej, pod Nrem 248, wprost Terespolskiego Foksalu. (1—1) —6919—

WIELKI DOBÓR WYROBÓW WIEDENSKICH

z metalu zwanego Bessemerstahl,

SKŁAD FABRYCZNY

LEONA SCHÖNFELDA,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 60 nowy, obok Kościoła Św. Anny, gdzie nowa Wystawa Zachęty Sztuk Pięknych, posiada i poleca:

Części Gospodarczo-Kuchenne: Rądle, Garnki, Patelnie, Brytwanny, Durszlaki różnego rodzaju, Formy do ciast i legumin, Czerpaki do wody, Łyżki i Łyżeczki do kawy, sita do tasowania jarzyn, Wanienki do gotowania ryb i szparagów, Dzbanki i Kubełki do wody, Imbryczki do kawy, herbaty i czekolady, Nelsonki do zrazów, Tarki różnej wielkości, Manaszki do noszenia jedzenia razem z metalowemi koszykami, Piecyki do palenia kawy na kuchni angielskiej, etc., etc., etc.—Przyrządy do mleczywa: Flasze z hermetycznem zamknięciem, Szkopki, Miski, Sitka etc., etc., etc.— Przyrządy do użytku szpitalnego: Miseczki, Spluwaczki nowego fasonu, Kotły do gotowania jedzenia, etc., etc., etc.—Do użytku handlowego: Szufle do mąki, krap, kpwy, lejki, łopatki, etc., etc., etc.—Przytem skład posiada wiele innych przedmiotów do użytku gotowalnianego i innych, polecając zaś wyroby, które dziś praktycznością, tanością powszechny pokup znalazły; skład nadmienia jednocześnie, iż odstępuje Panom nabywcom hurtownym, towar po cenach fabrycznych.

(3—3) — 6581 —

LEKCJE KROJU

Sukien i Okryć Damskich,

oraz szycia na maszynie systemu Whelera et Wilson i Wilson i Hove. Osoby życzące pobierać lekcje, raczą zgłosić się na Stare-Miasto, Nr 15 na 1sze piętro. Za 12 lekcji czyli za kurs cały rs. 10, a za szycie na maszynie rs. 3. Osobom nie umiejącym po polsku mogą być lekcje wykładane w języku ruskim, francuzkim i niemieckim Osobom przybyłym z prowincji dla skrócenia czasu mogą być dawane lekcje dwa razy dziennie. Tamże wszelkie roboty przyjmuję za cenę umiarkowaną.—**Julja Kosińska.**

(2—3) — 6818 —



R U D O L F

Nowo założony

SKŁAD FUTER

RUDOLFA ROEMISCH,

przy ulicy Miodowej, Nr 489c, wprost Sądu Appellacyjnego.

Mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że zaopatrzywszy swój skład w najświeższy i najlepszy gatunku towar zagraniczny i rossyjski, starać się będę takowy po jak najprzystępniejszej cenie sprzedawać, i poruczone sobie zlecenia najakuratniej spełniać.

Rudolf Roemisch

(3—3 — 6747 —

R O E M I S C H.

Potrzebną jest

Guwernantka,

posiadająca dokładnie języki: ruski i francuzki, oraz muzykę. Interessowani raczą adressy swoje zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit, **C. D.**

(1—3) — 6894 —



Trzy Konie gniade,

to jest dwie klacze po lat 5 i 6 mające oraz ogier, są do sprzedania w oficerskiem pawilonie, Lejb Gwardji Grodzieńskiego Pułku huzarów w Łazienkach Królewskich. Wiadomość u Stangreta Tomasza. (1—3) — 6913 —

Piramida billardowa i Wiatrówka,

zagraniczna, wszystko w dobrym stanie, są do sprzedania pod Nr 2469 (nowy 13), przy ulicy Nowolipie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u P. Nizkiej, w lokalu Nr 10.

(1—3) — 6917 —



Piękny 4ro-letni

OGIER półkrwi,

maści karej, bez wady, noszący nazwę Lucyfer, pochodzący od Tordecilasa z Armidy, jest do sprzedania w Mokotowie u trenera **Chilcotta.**

(1—1) — 6921 —

Są do sprzedania



MEBLE

z kilku Pokoi, t. j. **Garnitur** rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2ch Stolików do kart, Szafy rozbieranej, 2ch Łóżek, Szafki do bielizny, Biurka, 2ch Luster, Kozetki, 6ciu Napoleonek; wszystko mahoniowe; tudzież Kredens i Stół rozsuwany. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nrem 1504, nowy 26, wchodząc od Marszałkowskiej ulicy z prawej strony ostatni domek parterowy z frontu przed ulicą Sosnową, u Osoby która tamże zamieszkuje. (4—6) —6407—



Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli Mahoniowych,

rypsem krytych, składający się z 6-u Krzeseł, 2-ch Foteli, kanapy i stołu. Także Kozeta i 4-ry Fotele, rypsem kryte, oraz Komody, Biurka; jedno Lustro, Stolik do kart i Umywalka, a to wszystko mahoniowe, bardzo mało używane. Ulica Rymarska, Nr 14-ty nowy, naprzeciw Fryzjera Kocha. Wiadomość u Rządcy domu, lub Stróża miejscowego. (3—3) —6569—

P E T E R S B U R G

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:



KOENIGSBERGER & C^OMP.



Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie posiadają.**

1° **The American Button Hole Over Seaming and Sewing Machine**, słynna w świecie, patentowana **i dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje**, jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2° **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczyconą została medalem **N. Królowej Angielskiej.**

3° Howego **„The Original Howe Sewing machine**, słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not.“**

4° **The Favorite**, maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5° **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1° **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2° **Howego „The Express“** również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

Maszynki do osadzania guzików odpowiedni e dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(38—0) - —9,495— Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

O D E S S A

M O S K W A

W A R S Z A W A

Potrzebny jest

Uczeń do praktyki,

do zawodu felczerskiego, któryby miał lat 14 skończonych, lub też na dokończeniu wspomnionej praktyki, przybyły z prowincji, pragnący uczęszczać do szkoły felczerskiej. Wiadomość przy ulicy Długiaj Nr 585, Hotel Polski,

(2—3) — 6822 — **Wielgomondowicz**, Felczer.

Żądaną jest

Pożyczka Rs. 3,000,

na **hypotekę Domu murowanego w Warszawie,**

w pierwszej połowie szacunku, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Składzie Szkła i Porcelany Wgo Chwastkiewicza, ulica Miodowa. (2—3) —6804—

EMERYTKA bezdzietna, z pewnemi funduszami, pragnie się umieścić przy jakiej zacnej i porządnej Familji, lub pojedynczej Osobie. Żąda osobnego Pokoju z życiem, usługą i opieką, od 1go Października r. b. Wiadomość przy ulicy Chłodnej, w Aptece Wgo Kuśmierskiego, pod adressem **L. S.**

(3—3) —6536—

Żyto do Siewu.

Żyto krzyca probstajska do siewu, sprzedaje się w dobrach Brcniów w gubernji Radomskiej pod Szydłowcem; zamówienia przyjmują się na miejscu lub u pana Sobkiewicza kupca w Szydłowcu, cena korca rs. 6. Nadmienia się, że właściciel powyższych dóbr, sprowadził tę krzycę z zagrcnicy w roku zeszłym i płacił za korzec z pomocą współki P. Ostrowskiego w Warszawie, rs. 16.

(2—3) — 6816 —

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (34—0) —180— (1771)

PRAWDZIWY AUSTRALSKI EKSTRAKT MIĘSNY
PODŁUG METODY PROFESSORA LIEBIG,
wyrobu R. Tootha w Sidney w Australji

otrzymał na wystawie Amsterdamskiej 1869 r. *Złoty Medal.*

Londyńskie Zwierzchnictwo Wojenne pisze z daty 1 Marca r. b. co następuje: „Zaświadczamy jako **Ekstrakt Mięsny R. Tooth** reprezentowany przez PP. W. J. Coleman et Comp., jedyny jest, którego tak miejscowe jak i zagraniczne szpitale rządowe, uznawszy ze wszech miar za dobry i zadaniu odpowiedni, dla pacjentów używają.“

Dokonana analiza dostatecznie wykazuje, wyższość takowego nad innemi ekstraktami.

NB. Aby każdemu uprzystępnić nabycie, przygotowano małe słoiki, niezawierające więcej jak $^1/_8$ funta.

Jedyni Importerzy na Europę **W. J. COLEMAN et Comp.** Skład główny w Warszawie utrzymuje dom handlowy **Franciszka Fuchs i Synowie.** (6—0) — 5374 —

Młody pracowity Człowiek,

z porządnej rodziny, posiadający język russki, niemiecki i początki francuzkiego, mogący przedstawić dobre świadectwa z ukończonej najmniej 4ej klassy Gimnazjum, może znaleść miejsce w Księgarni w Petersburgu. Kwalifikujący się zechcą adressować listy, w języku russkim, z dołączeniem świadectw i jeżeli można swej karteczki fotograficznej: „Księgarzowi M. O. Wolff, w St. Petersburgu.“ (2—3) —6843—

Osoba młoda, odpowiednio uzdolniona do pełnienia obowiązków **Sklepowej**, życzy sobie przyjąć podobne miejsce, albo też: jako najzupełniej obznajmiona z krawieczczyzną, pragnie znaleźć zajęcie do robót sukien lub szycia bielizny w domu prywatnym lub w którym z odpowiednich zakładów. Przy umieszczeniu się za sklepowę będzie mogła w razie koniecznym złożyć kaucję do wysokości rubli kilkudziesięciu. Osoby interessowane raczą złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. **J. L.** (2—3) — 6806 —

NAUCZYCIELKA

z wyższym patentem, może przyjąć Lekcje języka russkiego, lub innych przedmiotów wykładanych w tymże języku. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, Nr 9 nowy, mieszkania Nr 18, od godziny 11 do 1 po południu. (1—3) —6900—

Do Składu Cementu
JANA GRABOWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 495, nadszedł świeży transport CEMENTU, z fabryki Grodziec tak Portland jak Roman. Dalsze transporta ciągle nadsyłane będą. (16—16)—3632—

Litografja E. Gołembiewskiego, przeniesioną została pod Nr 396 (22 nowy), ulica Krakowskie Przedmieście, wprost Świętego Krzyża, gdzie Apteka. Tamże są do nabycia znane już **Książeczki kwitarjuszowe** dla właścicieli domów służące lokatorom, po kop 5, biorącym 25 sztuk i więcej odstępuje się rabat. W Zakładzie tem przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty litograficzne i wytłaczane (relief), za przystępność cen i dobre wykonynie roboty firma poręcza, (2—3) — 6726 —



Jest do sprzedania
P o w ó z

używany, odnowiony, cztero-osobowy, oraz **Wóz** nowy, paro-konny. Ulica Ordynacka, Nr 2 nowy, w Warsztacie Kowalskim. (1—1) —6899—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania lub do wydzierżawienia, albo też na zamianę, **Kolonji, Dom** piętrowy blachą pokryty, położony w pięknem miejscu, przy ulicy Brudnowskiej pod Nr 15*b*, na Nowej Pradze, pod Warszawą. (3—3) —6772—

Do sprzedania:
SKRZYPCE za Rs 35.
WIOLONCZELLA za Rs. 35.

Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, Nr 4, mieszkania Nr 10, do południa. (2—2) —6854—

Do wynajęcia
Mieszkanie na 3-m piętrze od frontu,

złożone z 4ch Pokojów, Przedpokoju i Kuchni, za Rs. 270 rocznie, przy rogu Jerozolimskiej i Marszałkowskiej, Nr 1574, nowy 36. Wiadomość w tymże domu pod Nr 8 i 9 mieszkania. (1—3) —6898—

Dwie lub trzy Stancje wielkie, w suterynach, nowo wyrestaurowane, widne i suche, z dwoma wchodami, od ulicy i podwórza, służyć mogące na jaki Zakład lub Warsztat, są do najęcia zaraz lub od Sgo Michała r. b., przy ulicy Tamka, Nr 35 (2853). (3—3) —6561—

---

6 P o k o i,

z Przedpokojem, Balkonem, Kuchnią angielską, Wygódką, Spiżareczką, Górą wspólną i dwiema Piwnicami, na 1szem piętrze, wprost Klombów Pałacu Komory, przy ulicy Chmielnej, niedaleko Marszałkowskiej, pod Nr 42 (1540), do najęcia za Rs. 480 rocznie. Wiadomość u Gospodarza. (3—3) — 6626 —

Różne SKLEPY,

mniejsze i większe, a także i **rozmaite lokale**, są do wynajęcia od Sgo Michała, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Kopernika, w pałacu Zarządu Wojskowego. Wiadomość w Kantorze Loterji i Składzie Cygar w tymże pałacu, codziennie od godziny 5 do 7 po południu. (5—6) — 6723 —



Z domu pod Nr 32, przy ulicy Nowy-Swiat, naprzeciw Chmielnej, w Poniedziałek, dnia 22go b. m, wieczorem o godzinie 9ej, wybiegł i zaginął mały Piesek, **Charcik Angielski**, bez żadnych ozdób na szyi, maści szarej, z małą białą centką na piersiach. Znalazca raczy tego Charcika powrócić do wyżej wskazanego domu Nr 32, na ręce Stróża Juljana, lub do mieszkania pod Nr 18, **za nagrodą.** W przeciwnym razie nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym zostanie, gdyż poszukiwania nie ustaną. (1—3) —6923—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.